

A. Kowalewski, Senior Branch
Manager, Nationwide Anglia
Trust Ltd., St. Albans, Herts.
Miss S.M. Kuzniarski, Credit Con-

K 1949

REJESTR DOTYCZY:

Nr. rejestracyjny

BIAŁEK Lucjan

z d.

s/c i

Dane personalne

z d.

ur. 2.12.1927 w Dworzyszcz n/Bugiem

kraj:

zm. 1991/2 r. ? w Chicago

kraj: USA

pochowany Cmentarz Maryhill

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 14.1.1992 - wspomnienie

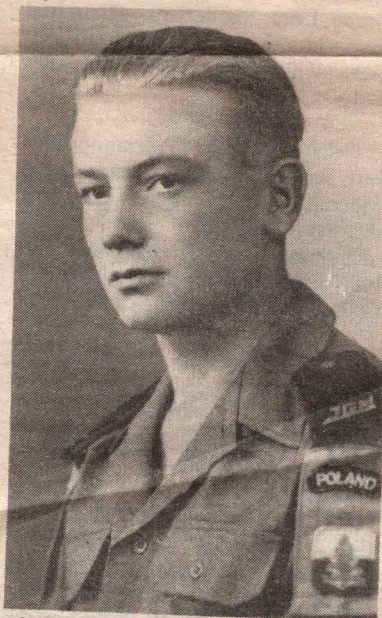
D.P. 14. I 92.

Odszedł w zaświaty . . .

Śp. **Lucjan Białek** twardy Polak, który przyszedł na świat 2.12.1927 r. w Dworzyszczu nad Bugiem. Miał 13 lat, gdy z rodziną został wywieziony w głąb Sybiru. Poznał z bliska okropność systemu bolszewickiego. Od śmierci wyratowała go tzw. „amnestia”. Żadnej zbrodni nie popełnił, ale ojciec Grzegorz był Polakiem, brał udział w zwycięskiej wojnie 1920 r. — i to postawiło Go w rzędzie wrogów Zw. Sow. Pod sztandary narodowe dostał się w Margielanie, koło Gorczakowa, mp. 9 Dywizji Piechoty WP. Po odkryciu Jego właściwego wieku, został odkomenderowany do Szkoły Junaków. Na Śr. Wschód przybył w 1942 r. Po reorganizacji jednostek junackich, otrzymał przydział do 4 Jun. Szkoły Mech. w Sarafand. Po jej rozwiązaniu, poszedł do 1 Jun. Szk. Mech. w Tel-El-Kebir. Następnie zdał z dobrym wynikiem egzamin wstępny i został przyjęty do 2 klasy w II Jun. Gimn. Mech. w Kiryat-Motzkin w Palestynie. W 1947 r. stał się żołnierzem 3 Korpusu WP w Egipcie.

W Anglii przeszedł przez PKPR, zdemobilizowany rok później — zaczął życie cywilne. W kwietniu 1949 r. poślubił Aleksandrę Francuz, również Sybiraczkę z Kresów Wschodnich RP. Syn Bogdan ujrzał światło dzienne w obozie cywilnym Blackshaw Moor w 1953. Do St. Zjedn. wyjechali w 1955 r., osiedlając się w Chicago.

Całą siłą swoich młodych lat włączył się w prace Koła SPK 31; Związku Narodowego Polskiego — Grupa 1532. W tej organizacji polonijnej był wiceprezesem przez wiele kadencji. Znany był z tego, że wspierał wszystko to, co miało jakiś związek z polskością. W tych pracach przejawiał się zawsze duch upartego Kresowianina. W 1963 roku był jednym z założycieli Koła Junaków w Chicago, i jego wieloletnim prezesem; później był odpowiedzialny za imprezy. Do ostatnich chwil sprawował funkcję skarbnika w tej komórce junackiej. Ofiarność swoją podkreślał sięganiem do własnej sakiewki. Często pokrywał pewne wydatki osobiście.



Junak Lucjan Białek, jako uczeń II JGM w Kiryat-Motzkin w Palestynie 1946 r.

W życiu zawodowym był również rzetelny. Pracę rozpoczął jako mechanik, po latach zakończył jako zarządzający działu w Littell Division of Allied Products Corporation.

Do pracy społecznej wciągnął również żonę Aleksandrę, która pracowała w biurach Zarządu Gł. ZPRKA. Był jednocześnie dobrym mężem, ojcem i uwielbiał wnuczkę Krystynę. Na cmentarz Maryhill odprowadzili go najbliżsi koledzy-junacy, pracownicy Zjednoczenia na czele z prez. Edwardem G. Dyklą. Stawili się również del. z Koła SPK, ponad 200 rodaków. Egzekwie odprawiali: ks. Zygmunt Waz z parafii św. Jacka, ks. August Smyda, SJ — przełożony Domu Misyjnego oo. Jezuitów, ks. Edwin Karłowicz, CR — naczelny kapelan ZPRKA, ks. Józef Baraniok, SJ i ks. mgr Stanisław Czapiewski, SL — dawny kapelan z czasów wojennych. On też wygłosił wzruszającą Eulogię o Zmarłym.

Adolf Kołodziej
